



FILHARMONIA
SZCZECIN





Szanowni Państwo,

dobrym obyczajem przyjętym w salach koncertowych jest oklaskiwanie wykonawców wieloczęściowego utworu dopiero po jego zakończeniu. Krótkie przerwy między poszczególnymi częściami wypełnione są ciszą. Brawa między częściami, a jeszcze gorzej – w trakcie dłuższej pauzy mogą rozpraszać wykonawców oraz innych słuchaczy, a przez to zburzyć budowane przez muzykę napięcie i nastrój.



Piątek – 23 stycznia 2026 roku – godz. 19.00

Fantastyczna ostateczność

Koncert symfoniczny

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii
im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie

Tymoteusz Bies fortepian
Przemysław Neumann dyrygent

W programie:

WOLFGANG AMADEUS MOZART
Uwertura do opery *Don Giovanni* KV 527 [5']

FERENC LISZT
Totentanz na fortepian i orkiestrę S. 126/2 [16']

/przerwa/

HECTOR BERLIOZ
Symfonia fantastyczna *Epizod z życia artysty*
op. 14 [52']

- Marzenia, namiętności (Largo – Allegro agitato e appassionato assai)
- Bal (Valse. Allegro non troppo)
- Wśród pól (Adagio)
- Droga na miejsce stracenia (Allegretto non troppo)
- Sabat czarownic (Larghetto – Allegro)



TYMOTEUSZ BIES

Rocznik '95. Pianista, kameralista, producent muzyczny i kompozytor. Uznawany za jednego z najbardziej oryginalnych i wszechstronnych muzyków swojego pokolenia. Laureat ponad trzydziestu nagród w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach pianistycznych i kameralnych. Występował z recitalami fortepianowymi i koncertami symfonicznymi w dziesiątkach krajów na trzech kontynentach. W latach 2020–2022 był artystą-rezydentem Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia.

Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach (Primus Inter Pares, 2019). Wartości płynące z wykształcenia akademickiego ceni na równi z surową intuicją i artystyczną naturalnością, co pozwala mu swobodnie poruszać się w rozmaitych gatunkach muzycznych i przestrzeniach artystycznej ekspresji.

Dokonał szeregu nagrań płytowych – solowych, symfonicznych i kameralnych. Nagranie *J. S. Bach: Goldberg Variations* | Tymoteusz Bies (DUX 2024) otrzymało Nagrodę Fryderyk 2025 (w kategorii „Album roku – recital solowy”).

Jako producent muzyczny współtworzył dziesiątki utworów hip-hopowych, popowych, a także undergroundowych i eksperymentalnych. Skomponował muzykę do kilku filmów pełnometrażowych. Wraz z bratem Jackiem współtworzy duet kompozytorsko-producentcki BIESY. Jest aranżerem i dyrektorem artystycznym projektu Paktofonika: Retrospekcje.

W 2021 roku wziął udział w produkcji filmu *Chleb i sól* (reż. Damian Kocur, Polska 2022) jako odtwórca głównej roli oraz wykonawca wykorzystanych w filmie utworów fortepianowych. Film otrzymał nagrodę specjalną jury Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Wenecji oraz szereg wyróżnień na międzynarodowych festiwalach filmowych. Jego debiut aktorski został nagrodzony statuetką JANTAR za odkrycie aktorskie – rolę męską podczas Festiwalu „Młodzi i Film” w Koszalinie (2023).





PRZEMYSŁAW NEUMANN

Jest absolwentem Akademii Muzycznej w Poznaniu, gdzie studiował dyrygenturę symfoniczno-operową w klasie prof. Jerzego Salwarowskiego i prof. Antoniego Grefa. W 2002 roku zajął III miejsce na III Przeglądzie Młodych Dyrygentów w Białymstoku. Już podczas studiów nawiązał współpracę z poznańskim Teatrem Muzycznym – do 2013 roku był dyrygentem i kierownikiem tamtejszej orkiestry – gdzie przygotował kilka premier oraz poprowadził kilkaset spektakli i koncertów. Współpracował także z Teatrem Wielkim w Poznaniu oraz Gliwickim Teatrem Muzycznym.

Dyrygował większością polskich orkiestr, w tym zespołami Filharmonii Narodowej w Warszawie, Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus i Filharmonii Poznańskiej. Po obronie doktoratu w 2009 roku podjął pracę dydaktyczną w katedrze dyrygentury Akademii Muzycznej w Poznaniu; w latach 2019–2020 pełnił funkcję jej kierownika.

W 2017 roku uzyskał tytuł doktora habilitowanego sztuk muzycznych, a w 2019 – profesora uczelni. Właśnie Alma Mater stała się dla Przemysława Neumanna przestrzenią realizacji wielu projektów edukacyjno-artystycznych, spośród których należy wymienić koncerty z akademicką Orkiestrą Symfoniczną (uwieńczone nagraniem płyty z muzyką Karola Kurpińskiego) i z Orkiestrą Sinfonietta oraz coroczne operowe spektakle studenckie w Teatrze Wielkim w Poznaniu i koncerty w ramach cyklu Kreaspiracje.

W latach 2015–2024 pełnił funkcję dyrektora Filharmonii Opolskiej. W tym czasie rozpoczął intensywną pracę nad nieznanymi bądź niesłusznie pomijanymi dziełami polskich twórców, co zaowocowało cyklem koncertów „Polska Muzyka Zapomniana” oraz serią wydawniczą o tej samej nazwie, opublikowaną we współpracy z powołaną w 2016 roku Fundacją dla Kultury, w której Przemysław Neumann pełni funkcję prezesa. Prowadząc Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Opolskiej dokonał również szeregu nagrań płytowych dzieł polskich kompozytorów.

Od 1 września 2024 roku pełni funkcję dyrektora naczelnego i artystycznego Filharmonii w Szczecinie.



Fantastyczna ostateczność

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791) skonstruował swą operę **Don Giovanni KV 527** (1787) zaiste perfekcyjnie. Uwertura zapowiada akcję całego dzieła: otwiera ją mroczne i groźne *Andante* w d-moll, które powróci dopiero w finałowej scenie. Ale ponieważ *Don Giovanni* to *dramma giocoso*, mieszanina opery poważnej i komicznej, nie dziwi nas, że owe dwa wymiary przenikają się już tutaj: *Andante* przechodzi w pełne witalności *Molto allegro* w D-dur. Bieg wydarzeń prowadzi do potępienia tytułowego grzesznika, finałowy sekstet ma wyrażnie optymistyczny nastrój, gdyż wyraża przekonanie, że dobro musi zatryumfować, zdrada zostanie pomszczona, a zło ukarane. Jak pamiętamy, duch zamordowanego przez Don Giovanniego ojca Donny Anny, Komandora, odpowiada na zaproszenie złożone na jego grobie i przychodzi na ucztę. A skoro uwodziciel – znużony (jak twierdzą niektórzy) swymi występami – po trzykroć odmawia jednak pokuty, musi go pochłonąć piekło.

Pisał Lucjan Puchalski: „*Don Giovanni* to studium występku, a jednocześnie portret bohatera, który świadomy swej fascynującej aury, ujmującej powierzchowności i władzy wynikającej z wysokiej pozycji społecznej schlebia bez zahamowań swoim egoistycznym zachciankom, a tym samym pograża się coraz bardziej w otchłani zła, aby w końcu zapłacić za swe grzeszne życie wiecznym potępieniem. Libretto implikuje tym samym pytania dotyczące moralnej kondycji człowieka i relacji między indywidualistycznym etosem jednostki i wartościami warunkującymi funkcjonowanie zbiorowości, pytania dotyczące takich zagadnień, jak wina, sprawiedliwość, wierność czy wolność”. (5')

Franz Liszt (1811–1886) to twórca i mistrz poematu symfonicznego, głównego gatunku muzyki programowej w XIX wieku – a zarazem wirtuoz fortepianu. Te dwa aspekty zespoliły się w jego muzyce tylko raz, gdy rodził się **Totentanz** (Taniec śmierci, 1865) na fortepian i orkiestrę, kilka razy później poprawiany. Za bezpośrednią inspirację posłużył Lisztowi fresk *Tryumf śmierci* z cmentarza w Pizie. Jako temat kompozytor wykorzystał melodię sekwencji Dies irae (Dzień gniewu) z katolickiej mszy za zmarłych. Tytuł dzieła odsyła do średnio-wiecznych przedstawień ikonograficznych, w których Śmierć prowadzi w tanecznym korowodzie postaci ze wszystkich klas społecznych – wobec niej równi są wszyscy. Sąd ostateczny przybliży się nieuchronnie – i tę właśnie ideę akcentuje partia fortepianu.



Pod względem formalnym *Totentanz* to cykl wariacji. Pianście stawia Liszt niezwykle wysokie wymagania. Jak wylicza Ying Han, natrafiamy tu na „wielkie skoki interwałowe, podwójne tercje w żywiołowym tempie, szybkie repetycje dźwięków, wartkie pochody oktaw”. Ale godne uwagi są także miejsca, gdzie tok muzyki wyraźnie się uspokaja – jak choćby początek wariacji czwartej, mający postać kanonu: „czterogłosowość symbolizuje tu cztery modlące się osoby – każda z nich jakby opowiada historię swego życia i oczekuje na ostateczny wyrok Sędziego”. Całość stanowi dla interpretatorów nie lada wyzwanie, stąd *Totentanz* grywany jest nieczęsto; w naszej nowej Filharmonii będziemy słuchać tego niezwykłego utworu po raz pierwszy. (16')

To dzięki **Hectorowi Berliozowi** (1803–1869) muzyka przestaje być czystym brzmieniem, a staje się znaczeniem. Oto utwór – niezależnie od gatunku – opowiada dramatyczną historię sugerowaną przez tytuł bądź literacki program, często nawiązujący do arcydzieł literatury. „Berlioz reprezentuje muzyczną ideę romantyczną: rozbicie dawnych wzorów, skomplikowane i kunsztowne bogactwo orkiestry, wierność kolorytowi lokalnemu, nieoczekiwane efekty dźwiękowe, wzburzoną i szekspirowską głębię namiętności [...] i to coś więcej jeszcze, co wymyka się słowom i co pozwala odgadnąć nuty” – pisał Théophile Gautier.

Wszystko zaczęło się od niespełnionej miłości do pięknej irlandzkiej aktorki Harriet Smithson, którą kompozytor zobaczył jako Szekspirowską Ofelię. „Wydało mi się, że muzyka zdoła wyrazić ów przytłaczający smutek młodego serca, które poczyną dręczyć miłość bez nadziei” – wspominał Berlioz początek pracy nad **Symfonią fantastyczną op. 14**, czyli **Epizodem z życia artysty** (1830), zdradzając autobiograficzny pretekst jej powstania i źródło zamkniętej w muzyce opowieści.

Berlioz odchodzi tu od klasycznego czteroczęściowego układu symfonii, zastępując go pięcioogniwowym – są tu zatem introdukcja i allegro sonatowe (Marzenia, namiętności), walc (Bal), część wolna (Wśród pól), scherzo (Droga na miejsce stracenia) i finałowe rondo (Sabat czarownic). W części pierwszej należy koniecznie zwrócić uwagę na tzw. *idée fixe*, która wyraża nieszczęśliwą miłość bohatera; jej wyraz stanowi osobliwą mieszaninę melancholii bohatera i jego radości na widok ukochanej (ta długa melodia pojawia się po wstępie do pierwszej części, grają ją skrzypce z fletem). Fraza ta będzie powracać w kolejnych częściach pod różnymi postaciami: poważnymi i groteskowymi.



Początkowo Berlioz utrzymywał, że znajomość tekstu programu-symfonii jest niezbędna do właściwego jej zrozumienia, później jednak przyznawał, iż jego celem nie jest dublowanie narracji muzycznej, lecz dopowiedzenie tego, co muzyka pozostawia niejednoznacznym. Albowiem to muzyka buduje wszystkie emocje towarzyszące wydarzeniom, doskonale oddaje mrok melancholii, żar namiętności, nagle przerażenie... Dla przykładu przytaczamy zatem program dwóch ostatnich części:

„Droga na miejsce stracenia. Zyskawszy niezachwianą pewność, że jego miłość pozostanie nieodwzajemniona, artysta sięga po truciznę – opium. Dawka, którą przyjmuje, zbyt jest słaba, by odebrać mu życie, pogrąża go natomiast w ciężkim śnie, pełnym najstraszliwszych wizji. Śni wówczas, iż zabił swą ukochaną i został skazany na śmierć – prowadzony na miejsce kaźni stać się ma świadkiem własnej egzekucji. Pochód zbliża się przy dźwiękach marsza, który raz brzmi posępnie i dziko, raz uroczyście i przepotężnie; stłumiony odgłos ciężkich kroków miesza się z brutalnym hałasem i jazgotem tłumu. A gdy marsz dobiega końca, rozbrzmiewają pierwsze cztery takty *idée fixe* – niczym ostatnia myśl o miłości, przzerwana śmiertelnym ciosem katowskiego topora.

Sabat czarownic. Artysta widzi siebie pośród odrażającej zgrai duchów, czarownic i monstrów wszelakiego rodzaju, które razem przybyły na jego pogrzeb. Rozlegają się jakieś osobliwe dźwięki, pojękiwania, gromki rechot, dalekie nawoływania, chrapliwe odzywki. Miłosny motyw pobrzmiewa raz jeszcze, ale zatraciwszy gdzieś swój dawny, tak szlachetny powab i ujmującą skromność, towarzyszy ludowym płasom, jakże pospolitym i prostackim. A zatem to ona – ukochana – przybyła na sabat... Jej pojawienie się wita ryk radości, ona zaś włącza się w te diabelskie harce... Słysząc dzwon śmierci, *Dies irae* przemienione w szyderczą burleskę, oszalały korowód sabatu. Szatański tan pospołu z wrzaskiem *Dies irae...*!” (52')

Piotr Urbański



ZAPRASZAMY NA KOLEJNE KONCERTY

24.01

sb 19:00

Pomniki symfoniki – Berlioz

koncert symfoniczny

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie
Przemysław Neumann dyrygent

H. BERLIOZ – Symfonia fantastyczna op. 14

28.01

śr 19:00

Na pograniczu

koncert kameralny

Filippo Del Noce flet
Joanna Kowalczyk flet
Rafał Kowalczyk fortepian
Karol Nasiłowski kontrabas
Krzysztof Kołłątaj zestaw perkusyjny

C. BOLLING – I i II Suita na flet i trio jazzowe (wybór)

30.01

pt 19:00

Tajemnice fortepianu Chopina

goście w Filharmonii

Orkiestra Arte dei Suonatori
Aleksandra Świągut fortepian historyczny
Vida Bobin-Sokołowska skrzypce, kierownictwo artystyczne

L. van BEETHOVEN – IV Koncert fortepianowy G-dur op. 58 (wersja na fortepian i kwintet smyczkowy)
F. MENDELSSOHN BARTHOLDY – X Symfonia h-moll na smyczki MWV N 10
F. CHOPIN – I Koncert fortepianowy e-moll op. 11 (wersja na fortepian i kwintet smyczkowy)





Sehr geehrte Damen und Herren,

bei mehrteiligen Kompositionen ist es im Konzertsaal allgemein üblich, erst nach dem Verklingen des Gesamtwerkes zu applaudieren.

In den kurzen Pausen zwischen den einzelnen Sätzen herrscht Stille.

Applaus zwischen den Sätzen oder gar während einer längeren Pause im Stück kann Musiker und Zuhörer ablenken und so die durch die Musik geschaffene Spannung und Stimmung zunichtemachen.



Freitag – 23. Januar 2026 – 19:00 Uhr

Fantastische Endgültigkeit

Sinfoniekonzert

Sinfonieorchester
der Mieczysław-Karłowicz-Philharmonie Szczecin

Tymoteusz Bies Klavier
Przemysław Neumann Leitung

Programm:

WOLFGANG AMADEUS MOZART
Ouvertüre zur Oper *Don Giovanni* KV 527 [5']

FERENC LISZT
Totentanz für Klavier und Orchester S. 126/2 [16']

/Pause/

HECTOR BERLIOZ
Symphonie fantastique Épisode de la vie d'un artiste
op. 14 [52']

- Träumereien, Leidenschaften (Largo – Allegro agitato e appassionato assai)
- Ein Ball (Valse. Allegro non troppo)
- Szene auf dem Lande (Adagio)
- Der Gang zum Richtplatz (Allegretto non troppo)
- Hexensabbat (Larghetto – Allegro)



TYMOTEUSZ BIES

Jahrgang 1995. Pianist, Kammermusiker, Musikproduzent und Komponist, Preisträger von über dreißig Auszeichnungen bei nationalen und internationalen Klavier- und Kammermusikwettbewerben. Bies gilt als einer der originellsten und vielseitigsten Musiker seiner Generation. Er gab Klavierrezitale und trat als Solist mit namhaften Klangkörpern in vielen Ländern auf drei Kontinenten auf. In den Jahren 2020–2022 war er Artist in Residence beim Nationalen Sinfonieorchester des Polnischen Rundfunks.

Er ist Absolvent der Karol-Szymanowski-Musikakademie in Kattowitz (Primus Inter Pares, 2019). Die Werte einer fundierten akademischen Ausbildung schätzt er ebenso hoch wie ursprüngliche Intuition und künstlerische Natürlichkeit, was es ihm ermöglicht, sich frei zwischen unterschiedlichen musikalischen Stilen und Ausdrucksformen zu bewegen.

Er realisierte zahlreiche solistische, sinfonische und kammermusikalische Einspielungen. Die Aufnahme *J. S. Bach: Goldberg Variations* | *Tymoteusz Bies* (DUX 2024) wurde mit dem Fryderyk-Preis 2025 in der Kategorie „Album des Jahres – Solorezital“ ausgezeichnet. Als Musikproduzent wirkte er an Dutzenden Hip-Hop-, Pop- sowie Underground- und Experimentalproduktionen mit. Er komponierte Musik zu mehreren abendfüllenden Spielfilmen. Gemeinsam mit seinem Bruder Jacek bildet er das Komponisten- und Produzentenduo BIESY. Zudem ist er Arrangeur und künstlerischer Leiter des Projekts Paktofonika: Retrospekcje.

Im Jahr 2021 war er an der Produktion des Films *Chleb i sól* („Brot und Salz“, Regie: Damian Kocur, Polen 2022) beteiligt – sowohl als Hauptdarsteller als auch als Interpret der im Film verwendeten Klavierwerke. Der Film erhielt den Spezialpreis der Jury der Internationalen Filmfestspiele von Venedig sowie zahlreiche weitere Auszeichnungen auf internationalen Festivals. Sein Schauspieldebüt wurde 2023 beim Festival „Młodzi i Film“ in Koszalin mit dem JANTAR-Preis für die beste männliche schauspielerische Entdeckung geehrt.





PRZEMYSŁAW NEUMANN

Przemysław Neumann schloss sein Dirigierstudium (Orchester- und Operndirigieren) bei Prof. Jerzy Salwarowski und Prof. Antoni Gref an der Musikakademie Posen ab. Im Jahr 2002 erhielt er den 3. Preis beim 3. Wettbewerb für junge Dirigenten in Białystok. Bereits während des Studiums begann er seine Zusammenarbeit mit dem Posener Musiktheater – bis 2013 war er Dirigent und Manager des Orchesters, bereitete mehrere Inszenierungen vor und dirigierte einige hundert Aufführungen und Konzerte. Er arbeitete auch mit der Posener Oper und dem Musiktheater Gliwicz (Gliwice) zusammen. Er leitete die meisten polnischen Orchester, darunter die Ensembles der Nationalphilharmonie Warschau, der Posener Philharmonie und der Sinfonia Iuventus.

Nachdem er 2009 promoviert hatte, nahm er einen Lehrauftrag am Lehrstuhl für Dirigieren an der Posener Musikakademie an, den er in den Jahren 2019–2020 leitete. 2017 verlieh man ihm den Titel eines habilitierten Doktors, 2019 den Titel eines Universitätsprofessors. Seine Alma Mater wurde für ihn zum Raum für die Verwirklichung zahlreicher Projekte, darunter für Konzerte mit dem Sinfonieorchester der Akademie (gekrönt durch die CD-Einspielung der Musik von Karol Kurpiński) und mit dem Orchester „Sinfonietta“ sowie jährliche studentische Aufführungen in der Posener Oper und Konzerte im Rahmen der Reihe „Kreaspiracje“.

In den Jahren 2015–2024 war er Direktor der Philharmonie Oppeln (Opole). Gleichzeitig begann er mit einer intensiven Arbeit an unbekannten oder zu Unrecht vernachlässigten Werken polnischer Komponisten, die in der Konzertreihe „Polnische vergessene Musik“ und der gleichnamigen Verlagsreihe mündete. In Zusammenarbeit mit der 2016 gegründeten „Stiftung für Kultur“, deren Präsident Przemysław Neumann ist, wurden Partituren mit Orchesterstimmen von Karol Kurpiński, Zygmunt Noskowski, Witold Maliszewski, Feliks Nowowiejski u.a. veröffentlicht. Außerdem realisierte Przemysław Neumann mit dem Orchester der Philharmonie Oppeln zahlreiche Aufnahmen der polnischen Musik.

Am 1. September 2024 übernahm er die Position des Intendanten der Stettiner Philharmonie.



Fantastische Endgültigkeit

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791) schuf mit **Don Giovanni KV 527** (1787) eine Oper von vollendeter Geschlossenheit. Die Ouvertüre kündigt das Geschehen des gesamten Werkes an: Sie wird durch ein düsteres, bedrohliches *Andante* in d-Moll eröffnet, das erst in der Schlussszene der Oper wiederkehren wird. Da *Don Giovanni* jedoch ein *dramma giocoso* (eine Verbindung von ernster und komischer Oper) ist, überrascht es nicht, dass sich diese beiden Ebenen bereits hier durchdringen: Das *Andante* geht über in ein von Vitalität erfülltes *Molto allegro* in D-Dur. Der Verlauf der Handlung führt zur Verdammnis des titelgebenden Sünders; das abschließende Sextett trägt aber einen deutlich optimistischen Charakter, weil es die Überzeugung zum Ausdruck bringt, dass das Gute triumphieren muss, Verrat gesühnt und das Böse bestraft wird. Bekanntlich wird der Geist des von Don Giovanni ermordeten Komturs, des Vaters Donna Annas, vom Verbrecher selbst zum Festmahl eingeladen. Da der Verführer – von seinen Verfehlungen ermüdet, wie manche meinen – die Reue jedoch dreimal verweigert, bleibt ihm schließlich nur der Sturz in die Hölle.

Lucjan Puchalski schrieb: „*Don Giovanni* ist eine Studie des Lasters und zugleich das Porträt eines Helden, der sich seiner faszinierenden Ausstrahlung, seines Charmes und der aus seiner hohen gesellschaftlichen Stellung resultierenden Macht bewusst ist und ohne Hemmung seinen egoistischen Begierden nachgibt. Dadurch versinkt er immer tiefer in den Abgrund des Bösen, um schließlich für sein sündiges Leben mit ewiger Verdammnis zu bezahlen. Das Libretto impliziert damit Fragen nach der moralischen Verfasstheit des Menschen sowie nach dem Verhältnis zwischen dem individualistischen Ethos des Einzelnen und den Werten, die das Funktionieren der Gemeinschaft ermöglichen – Fragen nach Schuld, Gerechtigkeit, Treue und Freiheit“. (5)

Franz Liszt (1811–1886) war der Schöpfer und Meister der Tondichtung, der wichtigsten Gattung der Programmmusik im 19. Jahrhundert – und zugleich Klaviervirtuose. Diese beiden Aspekte vereinten sich nur einmal deutlich: im **Totentanz** (1865) für Klavier und Orchester, den Liszt später mehrfach überarbeitete. Als unmittelbare Inspirationsquelle diente ihm das Fresko *Triumph des Todes* auf dem Friedhof von Pisa. Als Thema verwendete der Komponist die Melodie der Sequenz *Dies irae* aus der katholischen Totenmesse. Der Titel des Werkes verweist auf mittelalterliche ikonographische Darstellungen, in denen der Tod Figuren aller Gesellschaftsschichten in einem Tanzreigen führt





– vor ihm sind alle gleich. Das Jüngste Gericht rückt unaufhaltsam näher – und genau diese Idee betont die Klavierpartie.

Formal betrachtet ist der *Totentanz* ein Zyklus von Variationen. An den Pianisten stellt Liszt extrem hohe Anforderungen. Wie Ying Han aufzählt, begegnet man hier „großen Intervallsprüngen, Doppelterzen in lebhaftem Tempo, schnellen Tonwiederholungen, raschen Oktavläufen“. Bemerkenswert sind aber auch Stellen, an denen der musikalische Fluss deutlich zur Ruhe kommt – wie etwa der Beginn der vierten Variation in Form eines Kanons: „Die Vierstimmigkeit symbolisiert hier vier betende Personen – jede von ihnen scheint ihre Lebensgeschichte zu erzählen und das endgültige Urteil des Richters zu erwarten“. Das Gesamtwerk stellt für Interpreten eine große Herausforderung dar, weshalb der *Totentanz* nur selten aufgeführt wird; in unserer neuen Philharmonie werden wir dieses außergewöhnliche Werk nun zum ersten Mal hören. (16')

Dank **Hector Berlioz** (1803–1869) wird die Musik nicht länger als reiner Klang, sondern als Bedeutung erfahrbar. Ein Werk erzählt – unabhängig von seiner Gattung – eine dramatische Geschichte, die der Titel oder ein literarisches Programm nahelegt, oft mit Bezug auf Meisterwerke der Literatur. „Berlioz vertritt die musikalische Idee der Romantik: Ablehnung alter Formen, kunstvoller und komplizierter Orchestersatz, Präsenz der *couleur locale*, unerwartete Klangeffekte, shakespeare'sche Tiefe der Leidenschaften [...] und noch etwas darüber hinaus, das sich den Worten entzieht und von den Noten zu erahnen ist“, schrieb Théophile Gautier. Eben im Banne Shakespeares stand Berlioz zu jener Zeit, genauer gesagt: im Banne der irischen Schauspielerin Harriet Smithson, der von ihm vergötterten Ophelia, der er sich selber als Hamlet an die Seite phantasierte. Vergebliche Liebe und Zusammenbruch wurden vom Komponisten mithilfe der Kunst sublimiert: So begann die Arbeit an der **Symphonie fantastique op. 14**, deren Untertitel *Épisode de la vie d'un artiste* lautet, was auf den autobiographischen Kontext des Werks hindeutet.

Berlioz verzichtet hier auf das klassische viersätzigige Schema der Sinfonie und ersetzt es durch eine fünfgliedrige Struktur: Einleitung und Sonatensatz (Träumereien, Leidenschaften), Walzer (Ein Ball), langsamer Satz (Szene auf dem Lande), Scherzo (Der Gang zum Richtplatz) und Rondo (Hexensabbat). Im ersten Satz verdient besonders die sogenannte *idée fixe* Aufmerksamkeit, die die unglückliche Liebe des Protagonisten ausdrückt; diese eigenartige Melodie verbindet Melancholie und Freude über den Anblick der Geliebten und wird zunächst von Violine und Flöte gespielt. In allen folgenden Sätzen kehrt die *idée fixe* als Leitmotiv wieder, jeweils angepasst an den Charakter der jeweiligen dramatischen Situation – ernst oder grotesk.





Zuerst behauptete Berlioz, die Kenntnis des Programms der Sinfonie sei zum vollen Verständnis des Werkes unerlässlich. Später präzisierte er jedoch, dass das Ziel solcher Erläuterungen nicht darin bestehe, den musikalischen Ablauf der Musik einfach zu „redoublieren“, sondern vielmehr einen Kommentar zu liefern zu dem, was die Musik selbst uneindeutig gelassen habe. Denn die Musik schafft alle Emotionen, die die dargestellten Ereignisse begleiten, und vermag die tiefe Melancholie, die Hitze der Leidenschaft oder das plötzliche Entsetzen vollkommen wiederzugeben... Zitiert seien Berlioz' Erläuterungen zu den beiden letzten Sätzen:

„Der Gang zum Richtplatz. In der sicheren Erkenntnis, dass seine Liebe misachtet werde, vergiftet sich der Künstler mit Opium. Die Dosis des Narkotikums ist zwar zu schwach, um ihm den Tod zu geben, versenkt ihn aber in einen von den schrecklichsten Visionen begleiteten Schlaf. Er träumt, er habe die geliebte Frau getötet, er sei zum Tode verurteilt, werde zum Richtplatz geführt und helfe bei seiner eigenen Hinrichtung. Der Zug nähert sich unter den Klängen eines bald düsteren und wilden, bald prächtigen und feierlichen Marsches, in dem das dumpfe Geräusch schwerer Marschritte ohne Übergang auf Ausbrüche von größter Lautstärke folgt. Am Ende des Marsches erscheinen die ersten vier Takte der *idée fixe* wieder wie ein letzter Gedanke an die Liebe, unterbrochen durch den tödlichen Schlag.

Hexensabbat. Der Künstler sieht sich beim Hexensabbat inmitten einer abscheulichen Schar von Geistern, Hexen und Ungeheuern aller Arten, die sich zu seiner Totenfeier versammelt haben. Seltsame Geräusche, Stöhnen, schallendes Gelächter, ferne Schreie, auf die andere Schreie zu antworten scheinen. Das Motiv seiner Liebe erscheint noch einmal, doch es hat seinen noblen und schüchternen Charakter verloren; es ist nichts mehr als ein gemeines Tanzlied, trivial und grotesk; sie ist es, die zum Sabbat gekommen ist... Freudengebrüll begrüßt ihre Ankunft. Sie mischt sich unter das teuflische Treiben... Totenglocken, burleske Parodie des *Dies irae*, Sabbat-Tanz. Der Sabbat-Tanz und das *Dies irae* zusammen...!“ [übers. von Peter Schmidt]. (52')

Piotr Urbański
(Deutsche Fassung von Tomasz Kowalewski)



UNSERE KONZERTEMPFEHLUNGEN

24.01

Sa 19:00

Sinfonische Monumente – Berlioz

Sinfoniekonzert

Sinfonieorchester der Philharmonie Stettin
Przemysław Neumann Leitung

H. BERLIOZ – Symphonie fantastique op. 14

28.01

Mi 19:00

An der Schnittstelle

Kammerkonzert

Filippo Del Noce Flöte
Joanna Kowalczyk Flöte
Rafał Kowalczyk Klavier
Karol Nasiłowski Kontrabass
Krzysztof Kołtáj Schlagzeug

C. BOLLING – Suiten Nr. 1 und 2 für Flöte und Jazztrio (Auszüge)

30.01

Fr 19:00

Chopins Klaviergeheimnisse

zu Gast in der Philharmonie

Orchester Arte dei Suonatori
Aleksandra Świgut historisches Klavier
Vida Bobin-Sokołowska Violine, künstlerische Leitung

L. van BEETHOVEN – Klavierkonzert Nr. 4 G-Dur op. 58 (Fassung für Klavier und Streichquintett)
F. MENDELSSOHN BARTHOLDY – Sinfonie Nr. 10 h-Moll für Streicher MWV N 10
F. CHOPIN – Klavierkonzert Nr. 1 e-Moll op. 11 (Fassung für Klavier und Streichquintett)



ORKIESTRA W DZISIEJSZYM KONCERCIE

KONCERTMISTRZ / KONZERTMEISTER

Paweł Maślanka

I SKRZYPCE / 1. VIOLINEN

Joanna Goch

Edyta Wolańska

Anna Majewska

Maria Polanowska

Andrii Kreshchenskyi

Maciej Musiał

Wioletta Borkowska

Dominik Gugała

Elżbieta Fabiszak-Dąbrowska

Izabela Wojciechowska

Alina Krzyżewska

Olga Rozmus

Marcin Kieruczenko

II SKRZYPCE / 2. VIOLINEN

Anna Przerwa

Robert Smoliński

Diana Miszkiel-Gugała

Alicja Poręba

Joanna Ostaszewska

Magdalena Pajestka

Aleksandra Górską

Robert Cybulski

Małgorzata Borowiecka

Zuzanna Ciółek

Miłosz Kosmał

Patrycja Kozak

ALTÓWKI / BRATSCHEN

Grzegorz Sadowski

Wojciech Mazur

Galina Smolińska

Luca Persico

Dominika Kotlicka

Igor Rudnicki

Zuzanna Walenciak

Ludmiła Rusin

Aleksandra Majewska

Izabela Joniec

WIOLONCZELE / CELLI

Yesong Lee

Klara Świdrów

Katarzyna Meisinger

Jakub Wyciślik

Ihor Chilipik

Natalia Wesołowska

Matylda Adamus

Beata Sawrymowicz

KONTRABASY / KONTRABÄSSE

Adam Kadłubiec*

Karol Nasiłowski

Jianmeng Li*

Paweł Jędrzejewski

Wojciech Gunia

Robert Możejewski



ORCHESTER IM HEUTIGEN KONZERT

FLETY / FLÖTEN

Joanna Kowalczyk
Anna Wojnowicz-Drężek
Filippo del Noce

OBOJE / OBOEN

Katarzyna Rachmaciej
Piotr Kokosiński
Mateusz Żurawski

KLARNETY / KLARINETTEN

Krzysztof Krzyżewski
Piotr Wybraniec

FAGOTY / FAGOTTE

Michał Szydłowski
Anna Bownik
Zbigniew Kania
Edyta Moroz

WALTORNIE / HÖRNER

Bartosz Wawruch
Dawid Kostrzewa
Oleksandr Melnychenko
Radosław Zamojski

TRĄBKİ / TROMPETEN

Dawid Głogowski
Bogdan Rymaszewski
Marcin Olkowski
Sławomir Kuszvara

PUZONY / POSAUNEN

Mateusz Kupski
Wojciech Bublej
Igor Puszkas

TUBY / TUBEN

Kamil Więzowski*
Tomasz Zienkowicz

KOTŁY / PAUKEN

Jorge Luis Valcarcel Gregorio
Dariusz Jagiełło

PERKUSJA / SCHLAGZEUG

Jacek Wierchowski
Antonina Kadur*
Michał Kram*

HARFY / HARTEN

Juliusz Wesołowski
Laura Laszloffy*
Sandra Kasperek*
Yaroslava Nekliaeva*

STROICIEL FORTEPIANU /

KLAVIERSTIMMER

Patryk Matwiejczuk

*gościnnie / als Gast





GALERIA POZIOM 4

Adrian Koterski | *Zmęczone oczy*

Wystawa *Zmęczone oczy* wyrasta z praktyki nieustannego balansowania pomiędzy tym, co rzeczywiste, a tym, co projektowane przez wyobraźnię. Jej źródłem jest doświadczenie miejsca pochodzenia autora, do którego powrócił po latach nieobecności – odmienionego, szorstkiego, industrialnego osiedla w Szczecinie, zazębiającego się z terenami Stocznii, w którym fragmenty obiektów, przedmioty i pozostawione ślady od lat budzą poczucie obcości i nierealności. To właśnie tam narodziła się wrażliwość na materię pozbawioną funkcji, na rzeczy nie do końca rozpoznawalne, uruchamiające procesy wyobrażeniowe. Z biegiem czasu ten sposób patrzenia rozszerzył się – obejmując nie tylko zewnętrzne formy, ale również wewnętrzne obrazy, które pojawiają się na granicy jawy i snu.

Prezentowane prace są kontynuacją tej postawy – stanowią próbę uchwycenia momentu, w którym percepcja przestaje być stabilna, a widzenie zaczyna tworzyć własne hybrydy: połączenia realnych bodźców, wspomnień, lęków i myśli.

Zmęczone oczy odnoszą się do stanu bliskiego omamom, w którym wzrok jest znużony, ale właśnie przez to bardziej podatny na obrazy niestabilne. W takim widzeniu rzeczy przechodzą z materii w wyobrażenie, a wyobrażenie powraca w materii prac – proces przypominający cyrkulację, zmiany stanów skupienia, tworzy obieg napędzający powstawanie obiektów, które krążą w nim niczym echo. To właśnie tam, w tej szczelinie percepcji, pojawiają się formy – jak krótkie przeblyski na granicy jawy i snu, w momencie tuż przed zamknięciem powiek, gdy rzeczywistość i sen łączą się w jeden obraz.



[Art.Room]

Tomasz Lazar | *Shinjuku Crush*

W samym centrum jednej z największych metropolii świata znajduje się prawdziwy fenomen codziennego życia – stacja Shinjuku. To nie tylko największy węzeł komunikacyjny w Tokio, ale i najbardziej ruchliwa stacja kolejowa na świecie. Otwarta w 1885 roku, dziś każdego dnia obsługuje ponad 3,5 miliona pasażerów.

Poranki na Shinjuku to osobny spektakl – ludzie tłoczą się na peronach, a tłum jest tak gęsty, że trudno byłoby wsunąć igłę między ramiona pasażerów. W tej masie ciał, dźwięków i porannego pośpiechu można dostrzec ciekawy paradoks: wielu podróżnych, mimo zgiełku, śpi na stojąco, kołysząc się z zamkniętymi oczami w rytmie pociągów, które prowadzą ich do biur, sklepów i szkół.

Shinjuku nie jest tylko stacją – to również mikrokosmos japońskiego życia.

Galerie dostępne są dla odwiedzających w wybrane soboty i niedziele w godzinach 12.00 – 16.00 (ostatnie wejście o 15.30)

Bilety w cenie 20 PLN dostępne są w kasie, biletomacie i na stronie filharmonia.szczecin.pl.

Wstęp bezpłatny dla dzieci do lat 10 i osób z niepełnosprawnościami.

Goście koncertów mogą odwiedzić galerie bezpłatnie w trakcie przerw i pół godziny po zakończeniu koncertu.





GALERIA POZIOM 4

Adrian Koterski | *Müde Augen*

Die Ausstellung *Müde Augen* erwächst aus der Praxis des unaufhörlichen Balancierens zwischen Realem und von der Vorstellungskraft Entworfenem. Sie rührt von der Erfahrung ihres Schöpfers her, der nach Jahren der Abwesenheit an seinen Herkunftsort zurückkehrte – an ein abgeändertes, rohes, industrielles Gebiet in Stettin, das ans Werftgelände grenzt und in dem Überreste von Gebäuden, Gegenstände und hinterlassene Spuren seit Jahren ein Gefühl des Fremden und Irrealen hervorrufen. Hier entstand die Sensibilität für Materie ohne Funktion, für kaum greifbare Dinge, die imaginative Prozesse anstoßen. Im Laufe der Zeit weitete sich diese Wahrnehmungsweise aus – sie umfasst nicht nur äußere Formen, sondern auch innere Bilder, die an der Schwelle zwischen Wachsein und Traum erscheinen.

Die gezeigten Werke führen diese Haltung fort; sie versuchen, den Moment einzufangen, in dem die Wahrnehmung instabil wird und das Sehen beginnt, eigene Hybriden hervorzubringen – reale Eindrücke, Erinnerungen, Ängste und Gedanken verschmelzen dabei.

Müde Augen verweisen auf einen Zustand, der nahe an Halluzinationen liegt, in dem das Sehvermögen erschöpft ist, gerade deshalb aber anfälliger für instabile Bilder wird. In solch einer Sichtweise gehen die Dinge von der Materie in die Vorstellung über, und die Vorstellung kehrt in die Materie der Werke zurück – ein Prozess, der an Zirkulation und Zustandsänderungen erinnert und einen Kreislauf schafft, der die Entstehung von Objekten antreibt, die in ihm wie ein Echo zirkulieren. Dort, in dieser Spalte der Wahrnehmung, erscheinen Formen – wie kurze Aufblitze an der Schwelle von Wachsein und Traum, in dem Moment kurz vor dem Schließen der Augenlider, wenn Reales und Traumhaftes zu einem Bild verschmelzen.





[Art.Room]

Tomasz Lazar | *Shinjuku Crush*

Im Zentrum einer der größten Metropolen der Welt befindet sich ein wahres Phänomen des Alltagslebens – der Bahnhof Shinjuku. Er ist nicht nur der größte Verkehrsknotenpunkt Tokios, sondern auch der verkehrsreichste Bahnhof der Welt. Eröffnet im Jahr 1885, befördert er heute täglich über 3.5 Millionen Fahrgäste.

Morgens sieht man dort ein besonderes Spektakel – Menschen drängen sich auf den Bahnsteigen, das Gedränge ist so dicht, dass man kaum eine Nadel zwischen die Schultern der Fahrgäste schieben könnte. In diesem Meer aus Körpern, Geräuschen und morgendlicher Hast zeigt sich ein interessantes Paradox: Viele Reisende schlafen (trotz des Trubels) im Stehen, wiegen sich mit geschlossenen Augen im Rhythmus der Züge, die sie zu Büros, Geschäften und Schulen bringen.

Shinjuku ist weit mehr als ein Bahnhof – es ist ein Mikrokosmos des japanischen Lebens.

Die Galerien sind an ausgewählten Samstagen und Sonntagen von 12:00 bis 16:00 Uhr geöffnet (letzter Einlass um 15:30 Uhr).

Eintrittskarten zum Preis von 20 PLN sind an der Kasse, am Ticketautomaten und auf der Website filharmonia.szczecin.pl erhältlich.

Freier Eintritt für Kinder bis 10 Jahre und Personen mit Behinderungen.

Konzertbesucher:innen können die Galerien während der Pausen und bis eine halbe Stunde nach Konzertende kostenfrei besuchen.



Partnerzy sezonu artystycznego 2025/2026

Partner der Musiksaison 2025/2026

Mecenaszem Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza
w Szczecinie jest Enea.

Schirmherr der Mieczysław-Karłowicz-Philharmonie
in Szczecin ist Enea.



Partnerem sezonu artystycznego 2025/2026 jest STRABAG.

Partner der künstlerischen Saison 2025/2026 ist STRABAG.



Partnerem motoryzacyjnym jest Dealer BMW Bońkowscy.

Der Automobilpartner ist der Dealer BMW Bońkowscy.



**BMW
Bońkowscy**

Partnerem zdrowia jest Sanprobi.

Sanprobi ist unser Gesundheitspartner.



Partnerem edukacyjnym jest Zachodniopomorska Szkoła Biznesu.

Der Bildungspartner ist die West Pomeranian Business School.

